

ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH: „Ekonomia”, —: w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15.
Nr. KONTA P. K. O. 81.287. Szeptyckiego 49. Wydział Powiatowy, pok. 10.

Proces ministra Czechowicza przed Trybunałem Stanu Zeznanie wiceministra Grodyńskiego

W dalszym ciągu zeznaje wiceminister Grodyński:

Mec. Paschalski: Czy komisja budżetowa zainteresowała się temi zamknięciami, czy też leżą sobie one spokojnie w Sejmie?

Wicemin. Grodyński: Leżą, bo jeszcze nie ma uchwały N.I.K. odnoszących się do tych zamknięć.

P. Pieracki: Czy za r. 1927-28 były sporządzone projekty ustawy o dodatkowych kredytach.

Wicemin. Grodyński: Były sporządzone w łonie ministerstwa, ale wniesione do Sejmu nie zostały.

P. Pieracki: A inne projekty, dotyczące pewnych przekroczeń i zmian, czy nie było żadnych wnoszonych do Sejmu?

Wicemin. Grodyński: Nie.

P. Pieracki: To może pan minister nie pamięta. Czy w sprawach dotyczących gospodarki skarbowej minister skarbu może być przegłosowany?

Wicemin. Grodyński: Jest stara ustawa z r. 1921, tak zw. lex Michalski, która mówi, że zarządzenia, powodujące wydatki ze skarbu państwa, mogą być uchwalane tylko za zgodą ministra skarbu. Ale muszę dodać, że ustawa ta zawiera cały szereg przepisów, które już straciły ważność i jest w literaturze kwestia, czy ustawa ta jeszcze obowiązuje.

P. Pieracki: Można by łatwo znaleźć, czy istnieje ustawa, która ją uchyla. Dlaczego p. premier Bartel przywiązywał do okólnika, który pan wydał taką wagę?

Wicemin. Grodyński: Bo byłem zawsze zwolennikiem oszczędności.

Mec. Paschalski dołącza uwierzytelniony odpis uchwały Rady ministrów w sprawie otwarcia kredytów na r. 1927-28 z dnia 13 lutego. Uchwała wzbudza wielkie zainteresowanie w członkach Trybunału i odpis jej krąży z rąk do rąk, wreszcie dochodzi do przedstawicieli Sejmu.

P. Wyrzykowski: Ależ ta uchwała jest in extenso wśród dowodów rzeczowych i to nie w odpisie, ale w oryginale.

Następnie zeznaje szef wydziału prawnego prezydium Rady ministrów dr. Piętaś.

P. Lieberman: Chodzi mi o pismo p. ministra skarbu z 20 grudnia o podwyższeniu funduszu dyspozycyjnego do 8 milionów złotych. Kiedy zażądano oryginału i zapytano, kiedy to pismo wpłynęło do prezydium Rady ministrów, odpowiedziano, że nie wpłynęło drogą zwykłą, ale zostało wręczone na posie-

dzeniu.

Dr. Piętaś: Tak jest. Sprawy pilne były nieraz wnoszone nie przez dziennik podawczy, ale wprost na Radę przez p. wicepremiera Bartla.

P. Lieberman: Czy pan coś wie w sprawie funduszu dyspozycyjnego?

Dr. Piętaś: Nie zupełnie.

Św. Rodziak-Lukowski, naczelnik wydz. prez. Rady ministrów, zapytany, czy sprawy, wnoszone na Radę ministrów nie przez dziennik podawczy ale bezpośrednio, są do dziennika zaciągane, odpowiada, że to zależy od czasu.

Świadek Jan Fiut, naczelnik wydziału księgowości w min. skarbu zeznaje: Polecenie otwarcia kredytu na fundusz dyspozycyjny w kwocie 5 milionów otrzymałem 19 grudnia. Uchwały Rady ministrów przy tem nie było, bo się ich nigdy nie dołącza. Był copisek, że sprawa będzie objęta późniejszą uchwałą Rady ministrów i że data uchwały będzie podana oddzielnie. Uchwałę tę dostałem 14 lutego.

P. Lieberman: Czy suma ta była już wtedy całkiem wydana?

P. Fiut: W dniu 19 grudnia wyasygnowaliśmy 20 milionów, 20 stycznia — 1 milion i 31 stycznia — 1 milion 7 lutego 1 milion, razem 5 milionów. Pismo z 14 lutego zjawiało zarazem uchwałę na dalsze 3 miliony.

Św. Jerzy Stępski: b. szef gabinetu premiera: Od p. premiera miałem tylko jedno zlecenie dotyczące tej sprawy, mianowicie byłem kilkakrotnie w Sejmie przed wystąpieniami ówczesnego prezesa Rady ministrów, w komisji budżetowej celem poinformowania kilku posłów, jaka będzie treść deklaracji.

Następnie posiedzenie Trybunału w czwartek o godz. 11 przed południem.

O godzinie 11 m. 7 rozpoczęły się obrady Trybunału Stanu przy obecności b. ministra Czechowicza mec. Paschalskiego oraz oskarżycieli Dr. Liebermana, Dr. Pierackiego i Wyrzykowskiego.

Prezes Supiński otworzył posiedzenie udzielając głosu posłowi Liebermanowi:

Sejm Rzplitej mówi pos. Lieberman został zamknięty. Po zamknięciu pospaly się obelgi, a nie oszczędzono w nich oskarżycieli.—Sejm był zamknięty i milczec musiał—dalej ciągnie pos. Lieberman patetycznym głosem.

I gdy najmniejszy posterunkowy stał pod ochroną prawa, niema czynnika urzędowego, któryby się zdobył na obronę władzy ustawodawczej i oskarżyciele milczeli, ale dziś po przeprowadzeniu rozprawy stają przed tym wysokim Trybunałem pod przewodnictwem Prezesa Sądu Najwyższego, w którym zasiadają ludzie zasłużeni, o wielkich nazwiskach przeżyłych wielkiej pracy — nie aby przeprowadzić walkę polityczną ale walkę o prawo.

Następnie mówca przechodzi do zadań jakie czekał Trybunał Stanu przytacza tu w tem miejscu oświadczenie prof. Krzyżanowskiego jednego, jak oświadcza, z najlepszych polityków i prawników Klubu Współpracy z Rządem, który określił Trybunał jako par excellence polityczny pos. Lieberman nie jest tego zdania, oświadcza, że nie ma nic bardziej fałszywego jak to, że pos. Krzyżanowski porównał Trybunał Stanu do kapituły Orderu Marii-Terezy, który kiedyś nagradzał żołnierzy za odwagę i męstwo, przed nieprzyjacielem, nawet jeśli postąpił wbrew prawu oświadcza, że Trybunał Stanu nie nadaje odznaczeń, Rząd nie jest żołnierzem, a Sejm nie jest wrogiem Trybunału Stanu nie sądzi według racji stanu i jest sądem przed którym pochylić się winien każdy poczyniący od Prezydenta Rzplitej, a skończysz na ostatnim chłopie.

Jest sądem, który w myśl art. 2 Konstytucji wyknuje władzę sądową.

Następnie mówca przechodzi do zapytania, jaka sprawa jest do osądzenia, otworzyć trzeba będzie księgę praw. Art. 56 Konstytucji był wczoraj interpretowany i to interpretowany był przez Marsz. Piłsudskiego. Fachowiec może się często nauczyć od niefachowców. Marsz. Piłsudski jest genialnym człowiekiem, ale jego wywody prawne budzą we mnie wątpliwości. P. Lieberman przytacza powody i oświadcza, że stanowisko Marszałka w sprawie Trybunału, było chwigne, gdyż w artykule „Na dnie oka. Mar. oświadczył że gdyby miał władzę w Polsce nie dopuściłby do zebrania się Trybunału, a wreszcie po złożeniu zeznań u sędziego śledczego, staje przed Trybunałem, jak można się domyślić w porozumieniu i na żądanie obrony. Poseł Lieberman oświadcza dalej, że pomimo wielkiej uwagi z jaką przysłuchiwał się wywo-

dom Marszałka, nie przekonał go, ustawa o Trybunale Stanu wylicza różne sprawy za które minister może być pociągnięty do odpowiedzialności. Przewinięcia duże i małe, za żadne z nich min. Czechowicz nie został pociągnięty. Ostatnim jednak punktem, który wylicza ta ustawa, jest wypadek naruszenia konstytucji i ustaw. Ten wypadek zdanem posła Liebermana chodzi, chodzi więc, oświadcza dalej, o sprawę w której niema momentu politycznego.

I my oskarżyciele, przychodzimy tu nie porozstrzygnięciu politycznemu, ale jako przedstawiciele władzy ustawodawczej. Jako przedstawiciele parlamentu

upominamy się, aby w miejsce przemocy działało prawo.

Dwa pytania stają przed Wysockim Trybunałem.

Czy prawdą jest, że w Polsce obowiązuje ustawa, która nakłada na ministra obowiązek zaciągania zgody na wydatki czynione.

Uważa, że odpowiedź jest bezsporna. Drugie pytanie. Jeżeli istnieje taka ustawa czy pan minister spełnił swój obowiązek?

Na to oświadcza, że sam oskarżony przyznaje, że tego nie spełnił, ale twierdzi, że jest niewinny.

Mówca mówi dalej, a po skończeniu rozpoczął mowę mec. Paschalski.

10-lecie Traktatu Wersalskiego w Niemczech

BERLIN 27. VI. Z okazji 10-lecia traktatu Wersalskiego w dniu 28 b. m. prezydent Hindenburg i rząd Rzeszy wydał oświadczenie do narodu niemieckiego, zaznaczając, że jest to rocznica smutna, gdyż w dniu tym niemiecy parlamentarjusze zmuszeni zostali do podpisania dokumentów. Traktat ten głosi, że Niemcy są sprawcami wojny, tego rodzaju oskarżenie sprzeciwia się pokojowi i zakłóca zaufanie narodów. Naród niemiecki, wierzy, iż przyszłość doprowadzi do idei prawdziwego pokoju, którego jest gorącym zwolennikiem.

BERLIN 27. VI. Odbyły się w Niemczech wielkie zgromadzenia przeciwko akcji, jaką prowadzi prawicowe stronnictwo nacjonalistyczne nad stwarzaniem atmosfery wojennej. Posłowie socjalistyczni, którym nacjonalisci usiłowali przeszkodzić w przemówieniach, stwierdzili, że główna wina za wybuch wojny spada na barki władców niemieckich. Naród niemiecki musi położyć tamę tajnym zbrojeniom. Wybitny pedagog nie-

miecki Taveran domagał się, aby stwierdzenie winy za wywołanie wojny przez Niemców znalazło miejsce w podręcznikach szkolnych całych Niemiec w tym celu, aby młodzież dobrze była poinformowana o zbrodniczej działalności rządu cesarskiego niemieckiego w r. 1914.

BERLIN 27. VI. Cała prasa niemiecka omawia szeroko 10-lecie Traktatu Wersalskiego, przytem najagresywniej występują nacjonalisci, którzy zwołują wielkie zgromadzenie w auli uniwersyteckiej.

Przemawiać ma podobno znakomity historyk niemiecki Delbrueck. Rząd polski zabronił uniwersytetowi udzielania sali na podobny cel, jak również zabronił wszystkim urzędnikom państwowym brania udziału w zgromadzeniach przeciwko t. zw. kłamstwu o wywołanie wojny.

Związek M. Kombatantów, liczący 3 mil. członków wystąpił do rządu Rzeszy za żądaniem zmobilizowania wszystkich czynników przeciwdziałających z wywołanie wojny przez Niemców.

BERLIN 27. VI. Pisma niemieckie donoszą, że ambasador angielski Tyrella został przyjęty przez Brianda, jak przypuszczają, w sprawie wyznaczenia miejsca i terminu przyszłej konferencji politycznej. Pisma powołują się na dyplomatyczne kółka polityczne, że rząd angielski ma poprzeć sprawę ewakuacji Nad-

reni z pozostawieniem stałej komisji kontrolnej, lecz jednocześnie ma być przeciwny istnieniu komisji pojednawco-konstytucyjnej do roku 1950, gdyż po 1935 [r.] komisja konstytucyjna musi ustąpić organowi kontrolnemu Ligi Narodów.

Najbliższe horoskopy polityczne

BERLIN 27. VI. Pisma niemieckie donoszą, że ambasador angielski Tyrella został przyjęty przez Brianda, jak przypuszczają, w sprawie wyznaczenia miejsca i terminu przyszłej konferencji politycznej. Pisma powołują się na dyplomatyczne kółka polityczne, że rząd angielski ma poprzeć sprawę ewakuacji Nad-

reni z pozostawieniem stałej komisji kontrolnej, lecz jednocześnie ma być przeciwny istnieniu komisji pojednawco-konstytucyjnej do roku 1950, gdyż po 1935 [r.] komisja konstytucyjna musi ustąpić organowi kontrolnemu Ligi Narodów.

Najbliższe horoskopy polityczne

BERLIN 27. VI. Pisma niemieckie donoszą, że ambasador angielski Tyrella został przyjęty przez Brianda, jak przypuszczają, w sprawie wyznaczenia miejsca i terminu przyszłej konferencji politycznej. Pisma powołują się na dyplomatyczne kółka polityczne, że rząd angielski ma poprzeć sprawę ewakuacji Nad-

reni z pozostawieniem stałej komisji kontrolnej, lecz jednocześnie ma być przeciwny istnieniu komisji pojednawco-konstytucyjnej do roku 1950, gdyż po 1935 [r.] komisja konstytucyjna musi ustąpić organowi kontrolnemu Ligi Narodów.

Najbliższe horoskopy polityczne

BERLIN 27. VI. Pisma niemieckie donoszą, że ambasador angielski Tyrella został przyjęty przez Brianda, jak przypuszczają, w sprawie wyznaczenia miejsca i terminu przyszłej konferencji politycznej. Pisma powołują się na dyplomatyczne kółka polityczne, że rząd angielski ma poprzeć sprawę ewakuacji Nad-

reni z pozostawieniem stałej komisji kontrolnej, lecz jednocześnie ma być przeciwny istnieniu komisji pojednawco-konstytucyjnej do roku 1950, gdyż po 1935 [r.] komisja konstytucyjna musi ustąpić organowi kontrolnemu Ligi Narodów.

Najbliższe horoskopy polityczne

BERLIN 27. VI. Pisma niemieckie donoszą, że ambasador angielski Tyrella został przyjęty przez Brianda, jak przypuszczają, w sprawie wyznaczenia miejsca i terminu przyszłej konferencji politycznej. Pisma powołują się na dyplomatyczne kółka polityczne, że rząd angielski ma poprzeć sprawę ewakuacji Nad-

Szczałki gen. Bema w Budapeszcie

BUDAFESZT 27.VI Do gmachu muzeum narodowego, gdzie spoczywają szczątki gen. Bema, przechodzą niezliczone tłumy mieszkańców Budapesztu, aby w skupieniu pomodlić się za duszę bohatera. Trumna pokryta jest stosem wienców, wśród których widnieją wieniec regentów Węgier, premiera rdy Miemiszkańców Budapesztu, aby w skupieniu pomodlić się za duszę bohatera. Trumna pokryta jest stosem wienców, wśród których widnieją wieniec regentów Węgier, premiera rdy Miemiszkańców Budapesztu, aby w skupieniu pomodlić się za duszę bohatera.

Niemieccy przemysłowcy w Krakowie

KRAKÓW 27.VI Dziś przybyła do Krakowa wycieczka przemysłowców niemieckich z Wrocławia. Dziś wycieczka zwiedzała zabytki Krakowa i

Niemiecka frakcja ludowa przeciwko Konkordatowi

BERLIN 27.VI Niemiecka frakcja ludowa na dzisiejszym posiedzeniu zapowiedziała, że głosować będzie przeciwko konkordatowi z Kościołem rzymsko-

REPREZENTACJA POLSKA NA MIĘDZYNARODOWY ZLOT HARCERSKI W ANGLI

Międzynarodowy Zlot skautowy, który odbędzie się w sierpniu r. b. w Anglii — będzie trzecim z kolei. Pierwszy odbył się w roku 1913, z udziałem szeregu delegacji zagranicznych. Na Zlocie tym była obecna również reprezentacja skautów polskich, złożona z przedstawicieli trzech zaborów. Musiała ona przezycieć niesłychane trudności, ale uzana została oficjalnie, jako reprezentacja Polski — mimo, iż państwa polskiego nie było na mapie Europy — jako taką przedstawiono ją królowi angielskiemu.

Pierwszy oficjalny Zlot Skautowy międzynarodowy odbył się w Anglii w roku 1920. Reprezentacja polska płynęła znowu na okręcie, ale zwróciła się do kraju, by stanąć w obronie zagrożonych granic Rzeczypospolitej. Polskę reprezentował tylko jeden mały harcerz — „wilczek”, gdyż reszta wyprawy wyruszyła na front.

Na następnym Jamboree, w roku 1924 w Danii, brały udział reprezentacje 38 państw. Polska

Podkomisja Ligi Narodów w Warszawie dla zbadania martwej granicy między Polską a Litwą

Przedwczoraj przybyła do Warszawy podkomisja komunikacyjna i transytowa Ligi Narodów, delegowana dla zbadania przeskod uniemożliwiających swobodną komunikację między Polską a Litwą.

W skład tej delegacji wchodzi: p. Herold, Szwajcar, przewodniczący stałego komitetu przewozów kolejowych w komisji transytowej Ligi, a zarazem dyrektor departamentu szwajcarskiej kolei żelazkowych oraz p. Kroelller, Holender, członek stałego komitetu portów i żegludgi morskiej w komisji komunika-

Zjazd Sokółów w Poznaniu

POZNAŃ 27.VI Dziś przybyło do Poznania 45 wycieczek, złożonych z 2500 osób. Są to przewidziane delegacje sejmików i wydziałów powiatowych. Jutro przybywa do Poznania 21 pociągów z sokółkami ze wszystkich większych miast polskich w liczbie około 21000 osób.

Delegacja polska w Budapeszcie

BUDAFESZT 27.VI Wczoraj wieczorem wydano wielki bankiet na cześć delegacji polskiej. Na bankiecie obecni byli poseł turecki, członkowie poselstwa polskiego, towarzystwo polskowęgierskie i wybitne osobistości. Podczas bankietu wniesiono prośbę toasty.

Proces szpiega Falonta

PRAGA 27.VI Wbrew zapowiedziom, że proces Falonta odbędzie się dopiero w połowie lipca, donoszą oficjalnie, że proces rozpocznie się jutro, a wyrok spodziewany jest wieczorem.

Rząd angielski pertraktuje z przemysłem węglovym

LONDYN 27.VI Mac Donald i inni członkowie rządu odbyli konferencję z przewodniczącym wydziału komisji górniczej, na której omówiono szczegółowo warunki przemysłu węglovego.

200 wagonów zboża dla głodujących

WARSZAWA (tel. wł.) W związku z akcją pomocy dla miejscowości dotkniętych klęską głodu, poszczególne miasta jak Warszawa, Poznań, Lwów, Kraków, Katowice, przekazały dyspozycji Komitetu 200 wagonów zboża.

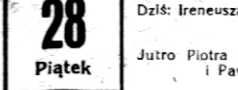
Wyjazd ministra Składowskiego

WARSZAWA (tel. wł.) P. Minister Składowski po mowie w Trybunale Stanu w sprawie b. ministra Czechowicza wyjechał na dalszy ciąg urlopu wycieczkowego do Francji.

Wycieczka przemysłowców greckich w Zakopanem

KRAKÓW 27.VI. Bawiąca tu przez 2 dni wycieczka przemysłowców greckich wyjechała do Zakopanego.

Co słychać nowego?



Biuletyn stacji meteorologicznej w Nowogrodzku z dnia 27.VI 1929 r.

Godz. 6.15 — Ciśnienie powietrza 757; kierunek wiatru południowy; szybkość 1 metr na sek. Niebo w 0.4 zachmurzone. Temperatura powietrza -10.6°. Deszczowego opadu za dobę 12 mm.

Godzina 12.17. Ciśnienie powietrza 759; kierunek wiatru południowy; szybkość 1 metr na sek. Niebo w 0.5 zachmurzone. Temperatura powietrza +17.4°.

Godzina 20.17. Ciśnienie powietrza 759; kierunek wiatru południowy; szybkość 1 metr na sek. Niebo w 0.2 zachmurzone. Temperatura powietrza +14.6°.

Wyjazd p. Prezesa Sądu Okręgowego

Prezes Sądu Okręgowego w Nowogrodzku p. Wyszynski w dniu wczorajszym wyjechał do Wilna na urlop wycieczkowy, który rozpocznie się z dniem 1 lipca r. b. i potrwa 6 tygodni.

Mianowania

P. minister Spraw Wewnętrznych mianował referendarza w VII st. służb. p. Antoniego Salomanowicza radcą wojewódzkim, w VI st. służb. Kierownika wydz. samorządowego p. Włodzimierza Sochackiego podniósł do VI stop. służbowego.

Udział Straży w święcie P. W. i W. F.

Do zawodów podczas zbliżającego się święta P. W. i W. F. pow. nowogrodzkiego zgłosiło się już 10 zawodników ze strażnicy Zagórze Delatycykie, Horodeczno, Dubrowa i Wałówka. Zawodnicy ci staną do wszystkich konkurencji.

Wystawa w Szkole Powoznej w Nowogrodzku

W dniu 27 czerwca b. r. została otwarta wystawa w Szkole Powoznej im. Grzegorza Piaramowicza przy Sienięzycykie. Prace ujęte w specjalnych działach obrazują dokładnie wystaw uczniów w ciągu całego roku szkolnego. Na szczególną uwagę zasługują dział nauczania systemem daltońskim, i pracę z robot kobiecych, wykonane przez uczennice szkoły. Interesujący są wystawy, oraz rodzice mogą zjechać w dniach 28 i 29 czerwca od godz. 10 do 20 (8). Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Nowa placówka

W dniu 26 b. m. została zorganizowana Ochotnicza Straż Pożarna we wsi Siohda gm. Rajca. Na zebraniu po wysłuchaniu referatu instruktora pow. powołał do zarządu pp. właśc. maj. Stef. Czeczota, Saka Aleks. Staszczeniuka Konst., Saka Michała, Andrejcuka Konst. i Saka Mikołaję, jak również opodatkowali się w wysokości 50 gr. od dziesięciny.

KRONIKA BARANOWICKA

Posiedzenie Zarządu Pow. Kom. L. O. P. w Baranowiczach. W dniu 24 b. m. o godz. 19.15 w sali Magistratu w Baranowiczach odbyło się posiedzenie Zarządu Pow. Kom. L. O. P. przed przystąpieniem do obrad prezes p. inż. Łajpan zaproponował kooperację do Zarządu p. burmistrza P. Mackiewicza wybrano na 1.szego wiceprezesa. Następnie nastąpił odczytanie porządku dziennego. Przysięstąpiono do uchwał, a więc uchwalono zwołać zjazd przedszo Kół na dzień 27 lipca, celem oświetlenia sprawy tygodnia lotniczego, 2) urządzenie ataku gazowego na miasto Baranowice, przed tygodniem lotniczym, 3) należycie wykorzystanie ekspedycję, 4) dalsze szkolenie ludności, 5) Zbudowanie pokazowego schronu gazowego. Wreszcie postanowiono, że w przyszłości porządku dziennego posiedzenia zostało zamknięte.

Pożegnanie Prokuratora Sądu Okręgowego w Nowogrodzku

W związku z przejściem Prokuratora Sądu Okręgowego w Nowogrodzku Pana. Władysława Chodeckiego na takież stanowisko prokuratora Sądu Okręgowego w Toruniu z inicjatywą Kola Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów, oraz poszczególnych organizacji państwowych i społecznych odbyło się w dniu 26-go b. czerwca o godzinie 21 w sali „Ogniska” uroczyste pożegnanie i odejście Prokuratora. W pożegnaniu wzięli udział p. Wicewojewoda Godlewski, pan prezes Sądu Wyszynski, pan starosta Hryniewski, sędziowie i podprokuratorzy. Palestra i inni przedstawiciele organizacji społecznych.

Podczas uczty pożegnalnej, która się zaciągnęła do białego światła, pierwszy przemówił, zęgnając ustępującego prokuratora w imieniu Sądu Okręgowego p. Prezes Wacław Wyszynski, który podkreślił smutny fakt przeniesienia z Nowogrodzkiego Sądu tak dzielnego, uczynnego, i koleżeńskiego prokuratora, oraz zyczył Mu równego powodzenia na nowym jeszcze stanowisku.

W imieniu podprokuratorów z całego okręgu przemówił p. Dłanowicz zaznaczając łatwość współpracy z tak ogólnie kochanym pomimo swej wymagalności, zwierzchnikiem. W imieniu nieobecnego Wojewody Bezczykowskiego, swoim, oraz polską władzę wykonawczą głosił pan wicewojewoda Godlewski zaznaczając o ciągłej współpracy i prawdziwie dobrych stosunkach Nowogrodzkiego urzędu prokuratorskiego, pod kierownictwem prokuratora Chodeckiego, z zespołną administracją państwową. W imieniu sędziów śledczych przemawiał Okręgowy Sędzia śledczy Jan Wigdiz. Połączone Sady Grodzkie reprezentował w swym przemówieniu Sędzia Barański, który zaznaczył, iż odejście prokuratora Chodeckiego w obecność Sądu chwili przed 1 lipca r. b. i wejściem w życie nowego kodeksu postępowania karnego jest w szczególności ujemne, gdyż sędziowie grodzcy, tracąc w trudnej chwili przyjęcia nowych zadań proceduralnych doświadc-

czonoego stróża zasad prawa i człowieka o nierównanęj lagodności charakteru. Jedyne tylko myśli o tem, że ogólnie przez wszystkich szanowany prokurator ma zaszczyt przejść na kulturalniejszy zachodni teren Rzeczypospolitej Polskiej z naszych terenów wschodniej Polski, skąd powstają ludzie zdolni do pracowitej pracy, służy nagrodą dla nas za utratę prokuratora Chodeckiego.

Powodzenia na nowym terenie w pracy nad ujednostajnieniem procedury sądowej życzył przedstawiciel palestry adwokat Różdziejewski. W imieniu powiatów i licznych organizacji społecznych w których brali czynny udział państwo Chodeccy z serdecznym żalem, pożegnał państwo prokuratorstwo pan Starosta Hryniewski.

W imieniu Policji Państwowej swego zwierzchnika nad podoleaniem przestępczości pożegnał Komendant wojewódzki p. Roszkowski.

Zarząd „Ogniska” zęgnął ustępującego prezesa tegoż Ogniska w przemówieniu adwokata Pawlucia. W końcu liczone toasty zakończył o godzinie 24.15 przemówieniem Burmistrz m. Nowogrodzka p. inżynier Wolnik zęgnając prokuratora Chodeckiego od obywateli miasta Nowogrodzka, witając go pierwszy, jeszcze tu w Nowogrodzku, w chwili przejścia na stanowisko prokuratora Sądu Okręgowego w Toruniu, osobicie, jako syn Polmorza, wnosząc jednocześnie na cześć powojennego solentazna ze switem w dniu 27 czerwca okrzyk na cześć patrona Św. Władysława.

Pan Prokurator Chodecki w krótkim, pełnym pięknych cech niezrównanej serdeczności, przemówieniu podziękował osobno wszystkim przewidziom brażniczy za wyrazę uznania, opuszczając „Ognisko” oraz zebrających kolegów i przyjaciół.

Pan Prokurator Chodecki wyjeżdża do Torunia w dniu 1 lipca 1929 roku, po przekazaniu Prokuratoru Sądu Okręgowego w Nowogrodzku swemu następcy p. Stanisławowi Szaniawskiemu, który w dniu dzisiejszym przybywa z Wilna.

Święto P. W. i W. F. w Nowogrodzku

Jak poprzednich lat tak i w roku bieżącym powiatowy Komitet P. W. i W. F. postanowił urządzać święto p. w. i w. f., by tym sposobem społeczeństwo naocznie mogło przekonac się o wynikach pracy osiągniętych w tej dziedzinie.

Początkowo Komitet pragnął rozszerzyć ramy święta i urządzać go w szerokim zakresie w miesiącu wrzesniu, by mogły wziąć udział szkoły i hufce szkolne, które w obecnym terminie nie wezmą tak licznego udziału, a to z powodu ferij wakacyjnych. Decyzją jednak władz wojewodych termin święta p. w. i w. f. został naznaczony na czerwiec i po tej linii idąc Komitet ustalił daty zawodów na 29 i 30 czerwca b. r.

Zę względu na przyspieszony termin Komitet znalazł się w b. ciężkiej sytuacji. Przygotowanie nie w tak krótkim czasie zawodników, kwater, wyżywienia i t. p. wymaga nadzwyczajnej energii i co najważniejsze środków, których Komitet nie posiada.

Zawiadła zupełnie nieoczekiwane pomoc wojska i wprost wierzyć się nie chce, że władze wojskowe mogły w ten sposób potraktować doroczną świetną p. w. i w. f. w powiecie i w mieście wojewódzkim. Przeciwdział pod pieczą wojkowskiej znajdują się sprawy p. w. i w. f., wojkowskie posiada na to środki, specjalnych oficerów i całą kadre instruktorów-podoficerów. Czy więc ten jeden dzień dwa dni w roku, w których istnieją najlepsze okazje propagandy i uświadomienia społeczeństwa o celach przysposobienia wojkowskiego i wychowania fizycznego — nie należało jak najbardziej celowo wykorzystać na wszy z nakładem środków. Nie znamy powodów, dla jakich wojkowsko wstrzymała się od udzielenia pomocy pomimo o-bietnic — jednak przekonanie jest wykluczone.

KRONIKA SŁONIMSKA

Ofiarności Kozłowszczyzny na pogorzelców w lwju. W dniu 9-go czerwca 1929 r. Staniem Zarządu Straży Ogniowej w Kozłowszczyźnie w lokalu remizy odbyło się przedstawienie i zabawa taneczna. Dochód z kwocie a. 111 przekazano Powiatowemu Komitetowi w Lidzie na pogorzelców lwja.

Sprawa zabezpieczenia Nowogrodzka od pożaru

Wczoraj w lokalu Magistratu odbyła się konferencja zaproszonych obywateli m. Nowogrodzka, celem wynalezienia środków, któreby miastu zapewniły należyty stan bezpieczeństwa przedpożarowego, gdyż dotychczasowa sytuacja bezpieczeństwa przedpożarowego jest taką, że w razie pożaru Nowogrodzkiemu grozi los lwja, a sytuację pogarsza brak wody.

Dłatego inicjatywa podjęta w kierunku zabezpieczenia miasta od pożaru, jest zupełnie na czasie i należy ją jaknajprężej realizować, gdyż jutro może być zapóźno. Od ofiar na ten cel niewolno nikomu się uchylać we własnym interesie. Ci którzy nie mogą dać ofiar pieniężnych niech dają się gotowość do obrony zagrożonego miasta wstępując do Straży Ogniowej.

Konferencji przewodniczył p. Burmistrz Wolnik. Pierwszy przemawiał p. starosta Hryniewski, który w zwięzłych słowach przedstawił groźną sytuację w jakiej się obecnie znajduje i gorąco zachęcał do jaknajwiększych wysiłków, aby miastu i jego obywatelom zabezpieczyć całosc mienia, a może nawet i życia.

Następnie p. insp. Jaroszewski zabrał głos i przedstawił poziom wyszkolenia nowogrodzkiej straży ogniowej, podkreślając brak oficerów i ujętych do poszczególnych strażaków, a nawet dochodził do Torunia, osobicie, jako syn Polmorza, wnosząc jednocześnie na cześć powojennego solentazna ze switem w dniu 27 czerwca okrzyk na cześć patrona Św. Władysława.

Dłatego uważa, że w pierwszym rzędzie należy wybudować wspinalnie do ćwiczeń, uzupełnić do straży młodzież, wciągnąć i wyszkolić korpus oficerski, no i najważniejsze rozważyć kwestię zaopatrzenia w wodę, czystą przez wybudowanie zbiornika, czy też zwiększenie ilości bieżącej, w końcu uporządkowanie i kompletowanie narzędzi przeciwpożarowych.

W odpowiedzi p. Jaroszewski p. Izraelita podkreślił, że straż nowogrodzka liczy około 40 członków, z czego na ćwiczenia zaproszono do straży kilka nowych sił i w najbliższych dniach urzędowo zostanie 2 tygodniowo kursy przeszkoleniowie dla wszystkich strażaków.

W końcu porusza kwestję nareddzi wody i nacisku jaki powinien wywrzeć Magistrat i policja na obywateli, by wypełniali przepisy przeciwpożarowe. P. Prezes Parfjanowicz mówiac o strażu nowogrodzkiej zaznacza, że straż ta daleką jest od stanu w jakim powinna się znajdować. Powodem tego jest karygodny wprost brak zainteresowania się strażą obywateli Nowogrodzka, którzy winni w końcu zrozumieć, że w każdej chwili może nas nawiedzić katastrofa, tak jak to było w 1907 roku i dlatego obywatele nowogrodzcy muszą więcej zaopeczyć się strażą i nie może być mowy o tem, żeby ktoś wstąpił się munduru strażackiego. Brak wody jest tak palącym, że z rozwiązaniem tej kwestii nie wolno zwlekać ani chwili. Kilka istniejących studzien nie wystarcza, gdyż one szybko się wyczerpują. Bardzo szczęśliwą myślą jest to, że Magistrat powziął myśl zbudowania rezerwuarów podziemnych, by mogły być cysane i w zimie.

Miastu kupować motopompy i przelączniki, trzeba myśleć o wodzie, bo motopompa nic nie pomoze, gdy braknie wody. Remizę należy tak ubezpieczyć, ażeby w zimie woda w beczkach nie zamarała, tak jak to już miało miejsce. To są kwestie, które w pierwszym rzędzie winne być załatwione.

Następnie p. inż. Wolnik informuje, że Magistrat wydał już odpowiednie zarządzenia ubezpieczające przeciw pożarom. Magistrate nie chce stosować odpowiednie środki, aby zmusić o-pornych do wykonania zarządzeń. Wysłano już nakazy imieniem do tych, którzy lekceważą zarządzenia, a jeśli to niepomoczą, to Magistrat będzie musiał wstąpić na drogę sądową. A takich jest wielu.

Dalszy ciąg sprawozdania podamy w jutrzejszym numerze, zaproszono do straży kilka no-

W dniu 27 czerwca b. r. została otwarta wystawa w Szkole Powoznej im. Grzegorza Piaramowicza przy Sienięzycykie. Prace ujęte w specjalnych działach obrazują dokładnie wystaw uczniów w ciągu całego roku szkolnego. Na szczególną uwagę zasługują dział nauczania systemem daltońskim, i pracę z robot kobiecych, wykonane przez uczennice szkoły. Interesujący są wystawy, oraz rodzice mogą zjechać w dniach 28 i 29 czerwca od godz. 10 do 20 (8). Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Czytajcie „Zycie Nowogrodzkie”

Wrażenia z wycieczki do Poznania

Zmęczone, pełne wrażeń powracamy na kwatery — ale część pań nie chce ani chwili dawać i wybiera się na Rewję.

Dругi dzień mamy poświęcić Wystawie. Nic też dziwnego że ciekawość i chęć ujżenia czegoś niezwykłego — posunięta jest do szczytu.

Poznań bowiem żyła Wystawa jest z niej dumny — i dumny nie tylko z samej Wystawy — ale nawet z tego — że ta wielka o międzynarodowym znaczeniu rewja naszych sił — odbywa się właśnie w Poznaniu.

To też z bijącym niemal sercem opuszczaliśmy rano nasze kwatery, aby się udać na zwiedzanie terenów wystawowych.

Nasz wczorajszy przewodnik przybył nam towarzyszyć i po wystawie — ale dziękujemy mu za usługi — bo na wystawę prowadzi pan Wicewojewodzin. Jest tak u siebie w domu i znakomicie orientuje się w rozplanowaniu terenu i pokazaniu tego co najbardziej godne widzenia.

Zaczynamy od Sali Reprezentacyjnej w której p. Prezydent dokonał otwarcia wystawy. Sala ozdobiona dywanami i kilimami wyrobu krajowego — służy obecnie jako czytelnia i miejsce wypoczynkowe dla zwiedzających.

Znajdujemy tam i nasze tkaniny z nowogrodzkiej — a potem zwracają tam uwagę olbrzymie organy wyrobu Braci Bielnackich.

Idziemy następnie do Pawilonu ciężkiego przemysłu. Sama nazwa wskazuje, że będzie to coś naprawdę ciężkiego. Produkcja naszych hut, kopalni węgla i t. p. przedstawiona z drobiazgową dokładnością — ujawnia naszę bogactwa mineralne i rozwój produkcji.

Przemysł metalowy przetworczy wygląda imponująco. Poznajemy potężne maszyny, których przeznaczenie nieraz trudno dociec. Niektóre z nich są w ruchu — podziwiamy jak sprawnie pracują i nie możemy uwierzyć, że są to wszystko dzieła

Wydanki jakie poniósł „Lidzi Wydział Powiatowy na oświatę pozaszkolną, przedstawiają się następująco:

Utrzymanie kursów, łącznie z gminami 4230 złotych w gotówce, oprócz świadczeń w naturze, których wartość przekracza 2500 zł. Z funduszu Wydziału Powiatowego zakupiono 8 bibliotek ruchomych na sumę 3200 złotych, oraz 5 kompletów przetożycy do odczytów. Prócz powyższego Wydział Powiatowy subsydiował lotne 3-dniowe kursy rolnicze, oraz prócz zapomóg na oświatę pozaszkolną ponosi duże koszty bibliotek ruchomych przez zakup na ten rok jeszcze 10 takich bibliotek.

W rok ubiegłym na terenie powiatu lidzkiego łącznie z obecnym szczytyńskim, zostało zorganizowane 39 kursów dla dorosłych, przy ogólnej liczbie słuchaczy 1253. Z tej liczby przესzczalo całkowiety kurs 916 tu słuchaczy. W liczbie tych kursów były dwa rolnicze, oraz w jednej miejscowości zorganizowano kurs na wzór Uniwersytetu Ludowego. W 46 ciu miejscowościach, gdzie kursów systematycznych nie można było zorganizować, prowadzono t. zw. wieczory czytania. W 64 miejscowościach urządzane były lotne 3-dniowe kursy rolnicze, na których wykładano również przedmioty ogólnokształcące.

W pawilonie Konfekcyjnym tłoczmy się wszystkie przed ekspozycjami, bo istotnie jest tu co podziwiać.

Jest tu wszystko od parasolki czy laski począwszy, a na kapeluszu skończywszy.

Nie jesteśmy ubożsi od zagranicy możemy już tworzyć nasze rodzinne wozry. — To co w tym dziale wytwarzamy jest tak piękne, że nie ustępuje zagranicy.

Ogromnie interesujący jest pawilon Tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu, gdzie oglądamy przerób celulozy na sztuczny jedwab.

Zwiedzamy następnie pawilon

W pawilonie Konfekcyjnym tłoczmy się wszystkie przed ekspozycjami, bo istotnie jest tu co podziwiać.

Jest tu wszystko od parasolki czy laski począwszy, a na kapeluszu skończywszy.

Nie jesteśmy ubożsi od zagranicy możemy już tworzyć nasze rodzinne wozry. — To co w tym dziale wytwarzamy jest tak piękne, że nie ustępuje zagranicy.

Ogromnie interesujący jest pawilon Tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu, gdzie oglądamy przerób celulozy na sztuczny jedwab.

Zwiedzamy następnie pawilon

(D. c. n.)

Zjazd porozumiewawczy organizacji społecznych

ZYMUNY (kr. wł.) Dnia 23.VI 1929 r. odbyło się w Żyrmunach Święto Sportowe zorganizowane przez Komitet Porozumiewawczy Organizacji Społecznych, w którym wzięły udział szkoły i organizacje.

O godzinie 16 po zawodach w Żyrmunach odbył się II Walny Zjazd Delegatów Komitetu Porozumiewawczego. Org. Społ. przy udziale 100 osób, w czym 35 delegatów. Po zagajeniu przez prezesa Zarządu Komitetu p. Szkopec nastąpił referat p. t. „Ideologia i ryzdy podstawy pracy społecznej na terenie gminy” — wygłoszony przez p. Dracza, w którym omawiając zagadnienia dotyczące budowy akcji społecznej w terenie, wyraził nadzieję, że gminne Komitety Porozumiewawcze staną się wkrótce tym czynnikiem, który zapewnia celowość i metodyczne ujęcie w dotychczasowej, przeważnie do-wolności prowadzonej pracy społecznej.

W dyskusji nad referatem zabrał głos kilkunastu delegatów omawiając poruszone zagadnienia w związku z miejscowymi warunkami. Następnie obrano delegacji przjęli jednogłośnie regulamin Komitetu, go-

DZIAŁALNOŚĆ EKONOMICZNA LIGI NARODÓW

(Referat b. ministra, wicemarszałka Senatu Hipolita Gliwica w Stowarzyszeniu Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych)

Dnia 21 czerwca b. r. b. minister Przemysłu i Handlu, p. wicemar. Sen. Hipolit Gliwicz wygłosił w Stow. Publicystów i Dziennikarzy Gospodarczych niezwykle zajmujący referat, dotyczący działalności ekonomicznej Ligi Narodów. Na początku p. minister skreślił w sposób bardzo przejrzysty ewolucję, jaką przeszła Liga Narodów od początku jej powstania do chwili obecnej.

Zagadnienia ekonomiczne czekały dość długo na swoją kolej. Dopiero powoli zaczęto zdawać sobie sprawę z doniosłości tych zagadnień. Należy wziąć pod uwagę, że wojna zmieniała konfigurację państw. Tak np. przyłączenie po wojnie Alzacji i Lotaryngii do Francji oznaczało zdobycie przez tę ostatnią olbrzymich złóż potasowych i rudy żelaznej. Również przemysł chemiczny, w którym celują Niemcy, jakoteż przemysł elektryczny uległ radykalnym przeobrażeniom, spowodowanym w znacznej mierze wojną europejską.

Omówiwszy zmiany, jakie zaszły w układzie celnym poszczególnych państw, gdzie niejednokrotnie pewne tendencje szwiniowate gospodarczego brały górę, jakoteż przeobrażenia, jakie miały miejsce w Rosji, referent podniósł zasługi p. ministra Luchera, który przyczynił się do należytego oświetlenia tych spraw i ustalenia ni raz wspólnej linii na forum międzynarodowym. Oprócz kwestyj związanych z produkcją i wymianą trzeba było zbadać sprawy finansowe migracji. Kwestie finansowe musiały się oprzeć o sprawę niemieckiej dręczliwa, sprawę długów sojusznicznych, które narażały duże trudności i zostały prawie ostatecznie dopiero w tych dniach zatłwione. Kwestja migracji wobec non possumus Stanów Zjednoczonych spadła z porządku dziennego. Natomiast zdecydowano się poruszyć sprawę pierwszorzędnej wagi, jaką stanowią niewątpliwie rolnictwo. Już wówczas zrozumiano, że i państwa znajdujące się poza Ligą (Stany Zjednoczone A. P. i Rosja Sowiecka) powinny wziąć udział w konferencjach ekonomicznych, jeśli mają one siłę przyczynić do uzdrowienia gospodarki światowej.

Pierwsza konferencja ekonomiczna miała do wyboru dwie drogi. Pierwsza żmudna i trudna miała na celu zbadanie podstaw gospodarczych każdego zespołu ekonomicznego, a w pierwszym rzędzie kwestję możliwości zrzeszeń przemysłowych międzynarodowych i osiągnięcie porozumienia w tej dziedzinie. Drugą była droga zbadania trudności handlowych, którą kroczyły Wielka Brytania, Belgja i Niemcy, chociaż charakterystycznym jest fakt, że naród najbardziej wolno-handlowy, jaki bezprzecznie stanowią Anglicy, wprowadza cały szereg nowych stawek celnych i bezpośrednio protekcję przemysłu, posuwając się nawet do stworzenia własnego przemysłu cukrowniczego.

Konferencja, biorąc skutki za przyczynę posłała drogą i rozbiła się na trzy komisje: przemysłową, handlową i rolniczą. Na ostatniej komisji panowała niezwykła harmonia, wynikająca z faktu, że wszędzie bolączki rolników, zwłaszcza w dziedzinie kredytów długoterminowych, są analogiczne. Natomiast w komisji przemysłowej zaznaczyła się duża rozbieżność. O

ile kwestja racjonalizacji i normalizacji znalazła powszechne niemal zrozumienie, o tyle kwestja kartelizacji narażała duże trudności.

Jako kwestję wówczas bardzo aktualną należy wymienić sprawę porozumienia metalurgicznego franco-belgijsko-niemiecko-luksemburskiego. Cały szereg zaleceń skierowanych zostaje z strony Ligi Narodów w celu uniknięcia nadużyć w handlu międzynarodowym. Wyłoniony zostaje doradczy komitet ekonomiczny, przed którym stanęły do rozstrzygnięcia doniosłe wagi zagadnienia gospodarcze. Wystarczy wymienić dwie sprawy: zniesienia zakazów przywozu i wywozu, jakoteż cel wywozowych na skóry i kości. Co się jednak okazuje? Niemcy zastępują, się, że zniesienie zakazów przywozu nie może dotyczyć węgla.

Następują się jeszcze inne trudności. To też w wyniku tego stanu rzeczy układ w tej mierze podpisany przez dwadzieścia z górą państw został ratyfikowany zaledwie przez dwa państwa.

Na drugiej konferencji Komitetu Doradczego panuje niezadowolone, spowodowane m. in. faktem, że konwencja o zniesieniu zakazu przywozu i wywozu nie mogła być na czas ratyfikowana przez oboje państwa.

Pan minister Gliwicz podkreśla, że do tego czasu wskazania aeropagu ekonomicznego szły tylko w kierunku załatwienia kwestyj handlowych, przy czym kwestje przemysłowe, jako trudne do realizacji, przeważnie zostawiane były na uboczu. A jest to zdaniem referenta niewłaściwe, gdyż nikt bardziej od Ligi Narodów nie jest powołany do badania tych zagadnień. W tym wypadku nie należy się zrażać, że kwestje, związane np. z przemysłem węglowym i cukrowniczym, a badane ostatnie przez Ligę Narodów natrafiły na szereg poważnych trudności i konferencje odbytej w tej dziedzinie pozostawiały bez widocznego rezultatu. Jako obaw charakterystyczny należy podkreślić solidaryzm, jaki panuje na obradach Komitetu Doradczego, jeśli chodzi o stosunek negatywny do Rosji Sowieckiej, jakoteż doniosłość faktu zetknięcia się na forum międzynarodowym przedstawicieli pracodawców i pracowników.

P. minister Gliwicz obszernie omówił aktualną obecnie w Lidze Narodów sprawę syndykalizmu międzynarodowych i rolę przedstawicieli rolnictwa na forum światowym włącznie z Międzynarodowym Instytutem Rolniczym w Rzymie, rzucając snop światła na bardzo rozgałęzione prace w dziedzinie ekonomicznej Ligi Narodów, która staje coraz bardziej doskonałym źródłem wszelkiej statystyki ekonomicznej. Należy wskazać, że Liga Narodów pracuje obecnie nad unifikacją nomenklatury celnej, unifikacją prawa handlowego, wekslowego, czekowego i t. p., co może się stać dziełem wiekoponem. Bada ona też sprawy związane z bilansem płatniczym poszczególnych krajów i finansami publicznymi państw, jakoteż kwestje prywatnych porozumień gospodarczych. Referent omówił zakres działalności stałego komitetu ekonomicznego, rozpatrującego kwestje pomiędzy poszczególnymi państwami, oraz t. zw. komitetu finansowego, który m. in. prze-

prowadził sanację w dziedzinie finansowej Austrii i Węgier i po wymianie ludności grecko-tureckiej, uzyskał pożyczkę dla Grecji celem niesienia pomocy uchodźcom z Turcji. Na porządku dziennym też komitetu stanęło przypuszczalnie obecnie w tej czy innej formie kwestja utworzenia międzynarodowego banku reparacyjnego.

— Jaka jest rola Polski? Referent przyznaje, że nie zawsze nasz udział jest wdzięczny. Często uważani jesteśmy za tych, którzy „psują zabawę”. Rzeczą delegacji polskiej jest przekonywać międzynarodowe czynniki miarodajne, że Polska ma prawo nie tylko do istnienia, ale i rozwoju, co leży w żywotnym interesie gospodarki międzynarodowej. P. minister omawiając działalność poszczególnych delegacji państwowych przy Lidze Narodów, i wskazując na zadania, jakie czekały przedstawicieli Polski w tej dziedzinie, podkreślił zasługi pod tym względem obecnego Min. Spraw Zagranicznych, dzięki któremu delegacja nasze zdobywają systematycznie po-

śluch i poważanie na terenie międzynarodowym. Dodajmy od siebie że nie małą pod tym względem zasługę ma p. minister Hipolit Gliwicz, który cieszy się dużym szacunkiem wśród miarodajnych czynników w sferach finansowych świata i przemówienia którego były zawsze słuchane z wielkim zainteresowaniem. W ożywionej dyskusji, w której wzięli udział pp. red.: Dr. Fall, Atlas, Grzyński, Plutyński, poseł Wiślicki i inni — poruszono szereg zagadnień, związanych z działalnością Ligi Narodów w dziedzinie gospodarczej i delegacji polskiej. Na specjalną uwagę zasługuje przemówienie p. red. dr. Lutostawskiego, obfitujące w szereg ciekawych i trafnych uwag, odnoszących się do Międz. Instytutu Roln. w Rzymie. Przewodniczący zebrania p. dr. Alfred Kielski, wyrażając podziękowanie referentowi wskazał doniosłość dla naszego życia gospodarczego obrad Zjazdu Międzynar. Izb Handlowych, który rozpocznie się niebawem przy udziale Polski w Amsterdamie.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Nowogródku w dniu 27 czerwca r. 1929 pod Nr. 342 wciągnięto.

Kasę Stefczyka spółdzielni z odpowiedzialnością nieograniczoną w Wereskowie pow. nowogródzkiego. Cel: prowadzenie operacji kasowych przewidzianych statutem. Udział 50 złotych. Czynności Kasy prowadzi zarząd i Rada Nadzorcza powołane na walnym zebraniu. Czas trwania nieokreślony.

w. z. St. Sekretarz (—) Br. Downar-Zapolski (—) I. Karwowski

Niniejszem ogłasza się, że na zasadzie walnego zebrania Kasy Spółdzielczej w Hryczewicach zarejestrowanej pod Nr. 129, została zmieniona nazwa Kasy: zamiast „Kasa Spółdzielcza” na „Kasę Stefczyka”.

w. z. St. Sekretarz (—) Br. Downar-Zapolski (—) I. Karwowski

Niniejszem ogłasza się, że na zasadzie walnego zebrania Kasy Spółdzielczej w Ostrowiu zarejestrowanej pod Nr. 130, została zmieniona nazwa Kasy: zamiast „Kasa Spółdzielcza” na „Kasę Stefczyka” oraz w art. 36 Statutu został zmieniony udział z zamiast 10 zł. uchwalono na 30 zł.

w. z. St. Sekretarz (—) Br. Downar-Zapolski (—) I. Karwowski

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1395

Piątek 28 czerwca

- 11.56. Sygnał czasu z Warsz.
- 12.10—12.50. Muzyka z płyt gramof.
- 12.50—13.00. Kom. P.W.K.
- 13.00. Kom. meteor. i kom. przygodne.
- 15.20. Przegląd wydawnictw periodycznych.
- 15.40. Kom. gosp.
- 16.15. Kom. Gł. Zw. Straży Pożarnych.
- 16.30. „Kącik artystyczny L. S. G.”.
- 16.40—17.15. Muzyka z płyt gramof.
- 17.15. Kom. przygodne.
- 17.25. Transm. z Krakowa.
- 17.50. Kom. P.W.K.
- 18.00. Muzyka lekka kompozytorów czeskich.
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.25. Kom. rolniczy, oraz transm. z Krakowa.
- 19.40—19.55. Nadpr. i kom.
- 19.56—20.00. Sygnał czasu z Warsz.
- 20.00. Odczytanie programu na dzień nast.
- 20.05. Odczyt z działu „Hygiena i Medycyna”.
- 20.30. Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej.
- 22.00. Kom. meteor.
- 22.05. Kom. P.A.T.
- 22.20. Kom. polic., sport. i nadpr.

Sobota 29 czerwca

- 9.45. Transm. z Krakowa.
- 10.15. Transm. Naboż. z Katedry Pozn.
- 11.45—1.55. Kom. P.W.K.
- 11.56—12.15. Sygnał czasu z Warsz.
- 15.00—15.50. Muzyka z płyt gramof.
- 15.50. Kom. przygodne.
- 16.00. Odczyt z działu „Rolnictwo”.
- 16.20. Odczyt z działu „Rolnictwo”.
- 16.40. Odczyt z działu „Rolnictwo”.
- 17.00. Koncert orkiestry dętej.
- 18.35. „Przechadzki artystyczne” po Warszawie.
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.56—20.00. Sygnał czasu z Warsz.
- 20.00. Odczytanie programu na dzień nast.
- 20.05. „Radjokronika”.
- 20.30. Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej.
- 22.00. Kom. meteor.
- 22.05. Kom. P.A.T.
- 22.20. Kom. polic., sport., nadpr.
- 22.45—23.45. Transm. muzyki tan.

Zgubiona książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. Lida na imię Józefa Bohdziewicz z Wawrki roczn. 1903, oraz paszport konkski własności Bohdziewicz—unięważnia się. 1107—3

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.

OGŁOSZENIE

WYDZIAŁ

Powiatowy Sejmiku Nowogródzkiego

podaje do wiadomości, iż

LECZNICA dla ZWIERZĄT

przy ulicy Siennej róg Korelickiej
w NOWOGRÓDKU

pod kierownictwem Lekarza Weterynarii CHAŻBIJEWICZA została uruchomiona

i przyjęcie chorych zwierząt, oprócz niedziel i dni świątecznych, odbywa się codziennie w godzinach od 9-ej do 12-ej, w wypadkach nagłych o każdej porze.

Również przyjmowane są zwierzęta dla leczenia klinicznego.

Nowogródek, dnia 5 czerwca 1929 r.

(—) J. Hryniewski
Przewodniczący Wydziału Powiatowego
STAROSTA

1037—8

Miejskie Kino kulturalno-Oświatowe

Film, który treścią i szalonym bogactwem wystawy przewyższa wszystkie dotychczasowe arcydzieła osnute na tle życia w haremm,

„CIENIE HAREMU”

Czołowy superfilm produkcji francuskiej w rolach głównych: LOUIS LAGRANGE LEON MATHOT

*Początek seansów: w sobotę i niedzielę o godz. 5, 7 i 9-ej; w dni powszednie o godz. 7 i 9-ej.
Ceny miejsc: Łoże 2 zł., I miejsce 1.50 gr., II miejsce 1 zł., III miejsce 70 gr.

Dzisiaj wyświetla